

Ankieta przeprowadzona wśród studentek i studentów II roku filologii romańskiej UAM (semestr letni 2021/22)

Co było interesujące w proponowanych na zajęciach aktywnościach, w projekcie „Inspiracje językowe”? Proszę krótko uzasadnić.

Bardzo podobały mi się proponowane przez Panią aktywności (szczególnie dokończenie historyjki, pisanie o przedmiotach z różnych perspektyw). Uważam, że było to coś niestandardowego w porównaniu do innych zadań wykonywanych na uczelni!

Szczególnie podobały mi się elementy muzyczne i interpretacja filmów krótkometrażowych. Uważam, że dla osób, które uczą się francuskiego dopiero na studiach (tak jak na przykład ja) było to wyjątkowo interesujące, ponieważ osobiście mam czasami problem ze znalezieniem, a nawet szukaniem utworów, projektów francuskich, więc to pomogło mi w otworzeniu się na nie.

Końcowy projekt ze względu na zaangażowanie członków grupy.

(szkoda że na koniec nie było czasu aby wszyscy zaprezentowali swoje prace)

Z pewnością ich różnorodność, ale najbardziej zapadły mi słuchania, w których trzeba było odgadnąć dany dźwięk oraz ćwiczenia, w których trzeba było pobudzić swoją wyobraźnię (praca pisemna o miłości, czy dokończenie danej historii).

Interesująca była dla mnie tak naprawdę większość aktywności, ponieważ każda z nich „włączała” we mnie właśnie kreatywność - miałam okazję używać języka, którego się uczę w niekonwencjonalny dla samej nauki na uniwersytecie sposób, używając wyobraźni i przemyśleń, łącząc z wykonywanymi ćwiczeniami emocje. Ten sposób nauki bardzo dobrze wpływa na mój sposób zapamiętywania - fragmenty historii Dalidy napisanej w ramach ćwiczenia, jestem nadal w stanie przywołać z pamięci

Najbardziej interesującym aspektem tych zajęć była dla mnie np. praca z tekstami poetyckimi i wykorzystywanie ich modeli do tworzenia swoich, analiza scenek we francuskich filmach i pisanie własnych tekstów, inspirowanych zdjęciem. Zadania na zajęciach pozwalała na ogromną wolność twórczą, każdy mógł wyrazić swoje myśli w nietypowy sposób i później podzielić się swoim tekstem z innymi i usłyszeć ich reakcję.

Szczególnie interesujące była nauka języka francuskiego w inny sposób, to znaczy bez książek, a na przykład na krótkich tekstach bardziej literackich. Dzięki temu mogłam poznać trochę inny typ języka niż na innych zajęciach PNJF.

Najbardziej interesująca we wszystkich aktywnościach była dowolność ich interpretacji, dzięki czemu mogliśmy swobodnie wyrazić nasze pomysły. Za szczególnie ciekawe uznałam: opisywanie przedmiotu z dwóch perspektyw, pisanie własnej recepty na szczęście/miłość itp, a także opisywanie swojej „plaisir minuscule”.

W moim poczuciu zajęcia z kreatywności były świetną formą nauki przez zabawę, wiele z proponowanych aktywności wymagało kreatywnego spojrzenia, przez co wykonywanie zadań stanowiło przyjemne wyzwanie. Z pewnością projekt końcowy uważam za jeden z ciekawszych.

Co by Pani/Pan zachował/a na kolejny rok akademicki dla młodszych kolegów. Dlaczego?

Zdecydowanie zostawiłabym aktywności, o których wspomniałam wyżej.

Atmosferę oraz naukę słówek.

Z pewnością słuchania, ćwiczenia abstrakcyjne typowe dla pobudzenia wyobraźni, prace pisemne, dzięki którym można w bardzo dobry, pożyteczny sposób poszerzyć swoje słownictwo.

Ćwiczenia, które najbardziej mi się podobały, to wspomniane wcześniej ćwiczenie historii Dalidy czy próba zakończenia historia „Cauchemar en Jaune” - prawdopodobnie dlatego, że lubię pisać, i mogłam rozwinąć tą umiejętność, ale bardzo spodobały mi się również

ćwiczenia takie jak la carte sonaire oraz interpretacja filmu „L'été et tout le reste” - możliwość dzielenia się swoimi spostrzeżeniami, szczególnie, że w języku, którego się uczę, była kolejną pozytywną częścią zajęć.

Zachowałam na kolejny rok właśnie tę różnorodność; to, że na każdych zajęciach robiliśmy coś innego - przeplatanie nauki słówek z ćwiczeniami mówienia, analizy filmu z analizami tekstu.

Jeżeli chodzi o konkretną aktywność, która była zaproponowana na zajęciach, zachowałam zadanie z opisem przedmiotu, który trzeba zgadnąć. Ponieważ uważam to ćwiczenie bardzo dobre na ćwiczenie pisania, a zarazem słuchania innych podczas zgadywania. Również lubiłam słuchanie piosenek, slamu, ponieważ łatwiej ćwiczyć mi rozumienie ze słuchu w ten sposób. Jest to moim zdaniem przyjemniejsze niż odsłuchiwanie zwykłych nagrań.

Na kolejne lata z pewnością zachowałam aktywności wymienione powyżej. Są bardzo rozwijające, wymagają użycia wyobraźni i często bardziej „wyszukanego” słownictwa, aby lepiej oddać nasze idee, ale jednocześnie wykonuje się jej z przyjemnością.

Myślę, że każde z proponowanych zadań byłoby odpowiednie do zachowania dla przyszłych roczników.

Czy realizacja projektu przyczyniła się w szczególności do rozwoju którejs z sprawności językowych wymienionych poniżej: czytanie, pisanie, mówienie, słuchanie lub leksyka, gramatyka?

Ćwiczenia te oprócz pogłębiania umiejętności pisania po francusku, pobudzały wyobraźnię i zmuszały do głębszego myślenia!

Czytanie i pisanie z pewnością.

Patrząc na to, że byłem w grupie początkującej, to każda z tych sprawności się poprawiła, ale jeśli mam wyróżnić konkretną, to byłoby to mówienie i pisanie. Nabrałem dzięki tym zajęciom większej swobody wypowiedzi, czy to pisząc czy mówiąc.

Myślę, że - oczywiście w mniejszym lub większym stopniu - rozwinęła się każda z wymienionych wyżej umiejętności, jestem jednak w stanie zauważyć, że zdecydowanie najbardziej rozwinęła się moja umiejętność pisania, a także zwiększył się zasób znanych przeze mnie słów.

Sądzę, że te zajęcia pomogły mi w przebicciu się przez barierę, że pisanie po francusku musi być jedynie zadaniem do wykonania, a nie przyjemnością. Po raz pierwszy zaczęłam tworzyć teksty, które realnie mi się podobały po francusku i pomogło mi to w poszerzeniu swoich umiejętności językowych.

Tak, wydaję mi się, że zajęcia przyczyniły się do rozwoju każdej sprawności językowej, ale przede wszystkim do rozwinięcia słuchania (np. dzięki piosenkom, o których napisałam wyżej), leksyki, oraz gramatyki, ze względu na passé simple obecny w tekstach bardziej literackich.

Zdecydowanie pisanie i leksyka!

W szczególności pisanie.

Podczas projektu finalnego u mnie najbardziej rozwinęły się zdolności leksykalne (znalezienie bardziej wyszukanych słów) oraz zdolności gramatyczne. W moim przypadku napisanie krótkiej opowieści łączyło się z wybraniem poprawnego czasu i trybu.

Myślę, że realizacja projektu końcowego w moim przypadku wpłynęła przede wszystkim na rozwój wymowy. Może nie o tyle poprawności, co szybkiego wypowiedzania francuskich słów ze względu na potrzebę "zmieszczenia się w rytmie". No i oczywiście również pisanie :)

Wolny komentarz

Żałuję, że w tym semestrze nie można było kontynuować podobnego przedmiotu...

Świetną inicjatywą, według mnie, był projekt na koniec semestru. Pozwolił mi on na

wyrażenie siebie i oderwanie się od uniwersyteckiej normalności i powtarzalności prac domowych, plus wachlarz proponowanych aktywności był na tyle szeroki, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Zajęcia wspominam naprawdę miło, mimo tego, że zaczynały się już o 8:). Jedyne żałuję, że nie zdążyliśmy obejrzeć wszystkich projektów, ale oczywiście rozumiem, że zabrakło już na to czasu. Warsztaty kreatywności były jednymi z moich ulubionych zajęć w semestrze zimowym.

Bardzo dziękuję za zajęcia 😊

Zajęcia przyjemne, pobudzające i rozwijające. Z pewnością ciekawe i inne od dotychczasowych, można od drugiej strony spróbować nauczyć się języka, ale wymagają wkładu własnego, własnej próby i zaangażowania w zajęcia, żeby z nich skorzystać.

Jak wspomniałam wyżej, bardzo miło jest mieć okazję uczestniczyć w zajęciach tego typu, uczęszczając na uniwersytet - często pozwalały mi się one odstresować, poprzez odejście od typowych zadań z innych zajęć, mających kształtować stricte określone umiejętności 😊

Podobał mi się przebieg zajęć, były dla mnie ciekawe. Nie mam żadnych uwag.